

# Podium? Więcej za niż przeciw

Z prof. Janem Kaźmierczakiem, posłem Platformy Obywatelskiej, rozmawia Jarosław Sołtysek

**Jarosław Sołtysek:** *Chciałbym jeszcze raz wrócić do tematu hali Podium. Znowu rozgorzała dyskusja w Gliwicach przy okazji listu kilku stowarzyszeń do premiera, udowadniającego premierowi, że podjęcie się tej inwestycji jest po prostu bezsensowne, a miasto może tylko stracić.*

**Jan Kaźmierczak:** *Chciałbym zaprotestować, ponieważ zawodowo zajmuję się nauką. Stwierdzenie „udowadniająca” oznacza, że jest w tym materiale jakiś dowód. W piśmie, o którym pan mówi jest wyłącznie głębokie przekonanie, które moim zdaniem należy obarczyć raczej modelem „im gorzej tym lepiej”, a nie dowodem, że będzie nie tak. Jestem nieco zbulwersowany tym listem. Uważam, że pojawił się on w dość dziwnym momencie, mianowicie wtedy, gdy pani Minister Sportu zdecydowała o przyznaniu Gliwicom środków z puli budżetu państwa na projekty sportowe o szczególnym znaczeniu dla polskiego sportu pewnej kwoty, dotującej to przedsięwzięcie. To obudziło rzeczono organizację, by przekonywać premie-*

Ten materiał zobaczysz w TV



www.24gliwice.tv

ra, że jest to ze szkodą dla wszystkich. (...)

**J.S.** *Wypisałem sobie tutaj koszty - Kryta pływalnia „Olimpijczyk” - 36 milionów, Kryta pływalnia „Neptun” w Sośnicy - 15 milionów. Ostatnio wygrany przetarg na 16 milionów na Centrum Sportowo-Kulturalne „Łabędź” w Łabędach. W przypadku hali Podium mówimy o kwocie nawet 220 milionów, które miasto będzie musiało zapłacić.*

**J.K.:** *Oczywiście, w porównaniu z dotychczasowymi projektami sportowymi w Gliwicach, jest to przedsięwzięcie najbardziej kosztowne.*

Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że np. koszt budowy nowego stadionu Piasta w porównaniu z budową podobnych obiektów w innych miejscach w Polsce jest bardzo niski, jest jak sądzę racjonalny. Jeżeli się słyszy, że do stadionu bodajże w Krakowie miasto dopłaciło bodajże 200 milionów złotych.

Za tę kwotę możemy wybudować 3 stadiony miejskie. Nasz stadion kosztował 54 miliony, a jest funkcjonalny, ładny i dobrze się sprawdza. (...)

W Gliwicach mamy ten komfort, że po pierwsze - w cztery strony świata od lokalizacji Podium odchodzi autostrada i przyjazd tam jest prawdopodobnie łatwiejszy np. dla mieszkańców subregionu rybnickiego, Wodzisława, Jastrzębia itd. Po drugie jest tam potencjalnie miejsce do parkowanie, a po trzecie i nie mniej ważne - hala Podium znajduje się w odległości spacerowej od centrum miasta, podobnie jak Spodek. Myślę jednak, że można być optymistą, jeżeli chodzi o kwestie komunikacyjne. Należy być realistą, jeżeli chodzi o wykorzystanie hali w perspektywie organizacji dużych imprez, ale moim zdaniem wymaga to sprawnego menagera.

To, że w niektórych częściach Polski ma miejsce wiele imprez, a w innych nie, nie wynika jedynie z tego, że mieszkańcy tamtych terenów chętniej w imprezach uczestniczą. Jest to kwestia ściągnięcia odpowiednio atrakcyjnej oferty imprez, które tam się dzieją oraz z odpowiednim nagłośnieniem. Proszę pamiętać, że hala tego rozmiaru to nie jest tylko istnienie tego obiektu, ale danie również szansy na pracę miejscowym firmom takim jak podwykonawcy czy dostawcy materiału.

Po drugie to nie jest tylko miejsce, gdzie 15 tysięcy osób będzie oglądało duże imprezy ale także nowoczesny obiekt, w którym znajdują się mniejsze pomieszczenia na różnego rodzaju aktywności. Podejrzewam, że tam zaistnieją jakieś nowe biznesy, co oznacza kolejne miejsca pracy. Będzie to szansa na codzienne zaktywizowanie ludności, zarówno starszej jak i młodszej.

**J.S.:** *Czyli będzie pan bronił tej decyzji jak niepodległości?*

**J.K.:** *Na dzień dzisiejszy jestem przekonany, że jest więcej za niż przeciw, jeśli chodzi o halę Podium. Jednym z istotnych plusów jest to, że mamy na tę halę przyznaną dotację unijną.*

**Powiem bardzo wyraźnie - to nie są środki typu takiego, że pan prezydent Frankiewicz dostał grubą kopertę z Brukseli, w której jest ileś milionów**

**euro, trzyma je u siebie w sejfie i od jego widzimisię zależy czy wyda je na halę Podium czy na coś innego.**

To są środki dedykowane na halę Podium, i rezygnacja z hali oznacza również, że Gliwice rezygnują z tej dotacji.

**J.S.:** *Jak na razie to Bruksela nie za bardzo te pieniądze chce nam przyznać.*

**J.K.:** *Myślę, że reakcje Brukseli są momentami trochę dziwne. Są to chyba nie decyzje Komisji, ale wątpliwości, które są zgłaszane przez różnego rodzaju nieokreślone grupy. Podejrzewam, że w najbliższym czasie to się wyjaśni,*

*sował także pan prezydent Frankiewicz w sprawie bramek. Czy mógłby pan skomentować tę kwestię? Czy jest szansa, aby premier w pewien sposób zadziałał, aby zlikwidowano te bramki tutaj na gliwickim odcinku?*

**J.K.:** *Przyznam, że moim zdaniem nie jest to kwestia decyzji premiera. Jest to w gestii Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz ministra ds. nadzoru nad sprawami komunikacji. Z mojego punktu widzenia nieporozumieniem było sztywne trzymanie się projektu sprzed kilku lat i budowanie bramek właśnie w tym miejscu, które są teraz.*

**J.S.:** *Ale wie pan, jaka jest optyka warszawskich urzędników w kwestiach dotyczących Śląska. Raczej nie jesteśmy*

*klękał ciąg bramek w poprzek autostrady na węźle Sośnica, a później bramki zarówno na Rybnickiej jak i na Kleszczowie czy Ostropie to projekt sprzed jakiegoś czasu. Projekt moim zdaniem trzeba było zmienić.*

**Wydatkowanie środków na te bramki w sytuacji, gdy one służą do tego, aby realizować bilety zerowe jest nieporozumieniem.**

Trzeba było przenieść te bramki za węzeł Kleszczów i sprawa byłaby czysta. Argument, który ja i władze miasta podnosiłyśmy, to to, że ten odcinek między Sośnicą a Kleszczowem to południowa obwodnica mia-

działa? Nie wiem. Ja dla odmiany przygotowałem interpelację do Ministra Transportu, wskazującą na kwestie które są kluczowe, czyli na sens budowy bramek w takich miejscach, w jakie one są i na możliwość ich przeniesienia za Kleszczów.

**J.S.:** *Co panu się jeszcze podoba lub nie podoba jeżeli chodzi o układ drogowy? Wspomniał pan o fragmencie A1.*

**J.K.:** *Głosy, które odbieram w moim biurze poselskim wskazują na to, że bardzo wygodnym dla mieszkańców Gliwic jest to, że autostrada A1 akurat w okolicach naszego miasta nabiera ciąfa. Dotyczy to zarówno odcinka*



tym bardziej przy zdecydowanych ruchach pani Minister Sportu. Argument, że na tę inwestycję o szczególnym znaczeniu dla polskiego sportu zostały przyznane środki budżetowe powinien chyba być przekonujący także dla niektórych urzędników brukselskich.

**J.S.:** *List do premiera wysto-*

*lubiani.*

**J.K.:** *Nie jest to kwestia optyki dotyczącej Śląska, ale raczej kwestii generalnej optyki wszystkich urzędników w Warszawie. Starają się działać tak, aby przynosiło im to jak najmniej wysiłku i dodatkowych obowiązków. Zmiana projektu wstępnego, który za-*

sta. Było to w czasach, kiedy jeszcze pracowałem w Urzędzie Miasta.

Starania o środki unijne na alternatywny przebieg południowej części obwodnicy spotkały się z wyraźną umową ze strony Brukseli. Powiedziano, że przecież mamy zaprojektowaną obwodnicę w postaci autostrady A4. To było wiadome. Czy list pana prezydenta za-

północnego, czyli tego między węzłem na Maciejowie a Pyrzwicami.

W tej chwili droga na lotnisko dla mieszkańców Gliwic stała się lekka, łatwa i przyjemna. Według mojej oceny to jedzie się mniej więcej pół godziny szybciej. Stanowi to zachętę do korzystania z połączeń lotniczych. (...)